

Wyślemy siły pokojowe na Ukrainę nawet bez zgody Moskwy!

17 marca 2025

Stacjonowanie wojsk pokojowych na Ukrainie, zaproponowane przez Wielką Brytanię i Francję w ramach porozumienia o zawieszeniu broni z Rosją, jest kwestią, którą musi rozstrzygnąć Kijów, a nie Moskwa, powiedział prezydent Francji Emmanuel Macron w wywiadzie.

Macron i brytyjski premier Keir Starmer spieszyli się, aby skonsolidować wsparcie wojskowe dla Ukrainy, podczas gdy prezydent USA Donald Trump naciskał na zawarcie porozumienia pokojowego z Rosją. Starmer zorganizował w sobotę wirtualne spotkanie z Macronem i innymi sojusznikami Ukrainy spoza USA.

W pośpiechu, aby skonsolidować wsparcie militarne, Sir Keir Starmer zorganizował w sobotę wirtualne spotkanie z „koalicją chętnych”, w skład której weszło 26 państw, w tym Ukraina. Premier ujawnił, że szefowie zachodnich armii spotkają się w czwartek w Londynie, aby zaplanować utworzenie sił pokojowych, które wchodzić będą obecnie w „fazę operacyjną”. „Ukraina jest suwerenna. Jeśli poprosi o obecność wojsk sojuszniczych na swoim terytorium, to nie jest coś, co Rosja może zaakceptować lub nie” – powiedział Macron we wspólnym wywiadzie dla kilku francuskich gazet regionalnych opublikowanym późnym wieczorem w sobotę.

Rosja wielokrotnie odrzucała pomysł stacjonowania na Ukrainie żołnierzy z krajów należących do Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Macron powiedział, że siły pokojowe będą się składać z „kilku tysięcy żołnierzy z każdego kraju”, którzy zostaną rozmieszczeni w kluczowych lokalizacjach. Dodał, że udział w

operacji jest zainteresowany szereg krajów europejskich i pozaeuropejskich.

Tymczasem prezydent Finlandii Alexander Stubb powiedział w wywiadzie dla telewizji BBC, że wszelkie wiążące zobowiązania zostaną podjęte dopiero po powstaniu jasnego planu. „Istnieje od zera do 50 różnych sposobów, w jakie mogą pomóc, żołnierze na miejscu. Można mówić o wywiadzie, można mówić o różnych typach rzeczy, ale jest za wcześnie, aby teraz się zobowiązać” – powiedział.

Zarówno Wielka Brytania, jak i Francja oświadczyły, że mogłyby wysłać siły pokojowe na Ukrainę, premier Australii Anthony Albanese stwierdził, że jego kraj jest również otwarty na taką prośbę.

Prezydent Rosji Władimir Putin oświadczył w czwartek, że popiera zasadniczo propozycję Waszyngtonu dotyczącą 30-dniowego zawieszenia broni z Ukrainą, ale zaznaczył, że jego wojska będą walczyć, dopóki nie zostanie spełnionych kilka kluczowych warunków.

Rosja i Ukraina kontynuowały wzajemne ataki powietrzne, powodując obrażenia i szkody – poinformowali w niedzielę rano przedstawiciele władz.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net